

ANNA SOROKA

ur. 1936; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, Lublin, PRL, tor wyścigów konnych

Tor wyścigów konnych w Lublinie

Zdjęcie zrobione na wyścigach konnych. Tor wyścigowy, zresztą jak rzeczoznawcy ocenili najznakomitszy w Europie, ze względu na kapitalne torfowe podłoże. Ono doskonale amortyzujące. W każdym razie uznano to za najlepszy tor w Europie, chociaż był zaniedbany.

Pamiętam, że po wojnie jeszcze odbywały się zawody jeździeckie. Z rodzicami chodziłam nad Bystrzyce i siedzieliśmy na trawie, na nasypach ziemnych. Ani trybun, ani wygodnych miejsc do siedzenia nie było.

Rodzice byli bardzo, bardzo podnieceni wyścigami. Bomba w górę, konie ruszały a my dzieci po prostu na łące się bawiliśmy i nas to w ogóle mało interesowało. Jak ktoś wygrał, to okrzyki, więc dzieci przybiegały, pytały, który koń wygrał. Natomiast rodzice bardzo tym żyli. Wiem, że wielokrotnie odbywały się po wyzwoleniu zawody jeździeckie, a potem wszystko upadło. Ogromny tor był ogrodzony drewnianymi drabinkami, wyznaczony tor biegowy, a na środku było trawiaste boisko. Były przepusty konne, jak wypuszczało się konie to bomba w górę i te zapusty tak. Były stajnie, dużo więcej niż w tej chwili tam stoi. Teraz na terenie tego ogromnego toru w części są zarośnięte łąki, w części ośrodek akademicki do jazdy konnej.

Data i miejsce nagrania	2013-02-19, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Łukasz Kijek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"